

Recital pieśni Chopina



Z okazji obchodzonego Roku Chopina Alicją Węgorzewska dokonała w Budapeszcie w studiu Hungarotonu nagrania kompletu pieśni Chopina. Solistce towarzyszy znany węgierski pianista Alex Szilasi, grający na fortepianie firmy Pleyel. Album zawiera 18 pieśni, plus cztery (*Życzenie*, *Hulanka*, *Śpiew z mogiły* oraz *Dumka*) we wcześniejszych wersjach.

Kompletu pieśni Chopina w wysmakowanej interpretacji Alicji Węgorzewskiej słucha się z prawdziwą przyjemnością, tym większą, że zaśpiewane są one z ujmującą szczerością i subtelnością tak w prowadzeniu głosu jak i podawania poetyckiego tekstu. Wydaje się, że tego typu liryka bardzo odpowiada temperamentowi oraz wrażliwości artystki, która świetnie operuje barwą, gradacją dynamiki i ekspresją. Do tego należy dodać piękne kształtowanie nasyczonego brzmienia swojego fascynującego głosu. Potrafi też skupić uwagę słuchacza na wykonywanym utworze oraz przekonująco budować nastrój właściwy każdej ze śpiewanych pieśni, wykazując zarazem bogactwo emocji i wycucie stylu muzyki Chopina. Wszystko to sprawia, że pieśni Chopina w jej ujęciu i pełnej pasji interpretacji stają się prawdziwymi klejnocikami sztuki wokalne.

Album zaczyna popularne i lubiane *Życzenie* do słów Stefana Witwickiego, tej pieśni słuchamy w dwóch wersjach. Dalej mamy *Precz z moich oczu* ze słowami Adama Mickiewicza, *Śliczny chłopiec* z tekstem Bohdana Zalewskiego. Do tego należy koniecznie wymienić zaśpiewane w wyjątkową ekspresją *Smutną rzekę*, *Piosnkę litewską* i *Moją pieszczoszkę*.

Towarzyszący solistce Alex Szilasi okazał się wrażliwym na wszelkie niuanse dynamiczne akompaniatorem. Dał też dowód umiejętności wycucia stylu i zespolenia brzmienia instrumentu z interpretacją i głosem śpiewaczki. Szilasi okazuje się wirtuozem potrafiącym delikatną linią nakreślić ich liryczny, czy nostalgiczny, nastrój każdej z pieśni.



© Adam Czopek
adamczopek@poczta.onet.pl